Nr. 196. Lwów, Poniedziałek dnia 17. Lipca 1893. Rok XI.

Prenumerata.
We Lwowie:
Miesięcznie 1 zł. 20 ct.
Kwartalnie 3 „ 60 „
Półrocznie 7 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji:
Miesięcznie 1 zł. 60 ct.
Kwartalnie 4 „ 80 „
Półrocznie 9 „ 60 „
Za granicą:
Miesięcznie 2 zł. — ct.
Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Ogłoszenia.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 ct.
Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 30 ct.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.
Rękopismów nie zwraca się.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Aleksego.
Jutro: Szymona z Lipn.
Pojutrze: Wincentego z P.

Grecko-katolickie:
Aftanazya.
Syzona Wełyk.
Tomy Prep.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na jelenie i kozły (rogacze), ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 4 g. 23 m.
Zachód słońca o 7 g. 45 m.
Barometer 757. Pogoda.

Towarzystwo pedagogiczne.

Walnemu Zjazdowi, który się odbywa dziś w Tarnopolu, przedstawił zarząd główny sprawozdania za rok ubiegły. Wspomina ono przedewszystkiem o petycji, wniesionej do Sejmu o zniżenie lat służby z 40 na 35. Petycja ta nie doczekała się żadnego załatwienia, i zjazd uchwali zapewne, ponowić ją.

Zarząd wniósł także prośbę do Rady szkolnej kraj., aby w planach na budynki szkolne zamieszczane były także plany zabudowań gospodarskich; dalej prośbę do Repr. krak. Tow. wzaj. ubezpieczeń o udzielenie 5% rabatu od asekuracji budynków szkolnych na korzyść burs Tow. pedagogicznego; tudzież prośbę do gen. Dyrekcji austr. kolei, aby przyznano nauczycielom ludowym, jadącym kolejami 50% opustu. Generalna Dyrekcja odpowiedziała, że nie może przychylić się do prośby Zarządu i przyznać nauczycielom ludowym, jadącym kolejami, tych korzyści, z których korzystają urzędnicy państwowi. Na prośby, potwierdzone przez władzę, będą Dyrekcje kolejowe we Lwowie i Krakowie udzielały nauczycielom kart legitymacyjnych upoważniających do jazdy klasą drugą za opłatą całego biletu klasy trzeciej. Na odpowiedzi tej zarząd główny nie poprzestanie, ale będzie się jeszcze starał o korzystne załatwienie tej sprawy w min. handlu, oraz do Koła polskiego w Wiedniu uda się o poparcie, albowiem słuszną jest rzeczą, aby już raz zaczęto nauczycieli ludowych traktować na równi z urzędnikami zwłaszcza, iż przyznane nibyto uwzględnienie równa się zeru, gdyż prawie żaden nauczyciel ludowy nie jeździ II. klasą.

Wniosku brodzkiego walnego zgromadzenia, ażeby członkowie Tow. otrzymywali *Szkołę* za 50% ceny prenumeracyjnej, nie mógł zarząd skutecznie załatwić ze względu na niedobór.

Zgodnie z życzeniem ostatniego zgromadzenia podjął zarząd sprawę utworzenia *Towarzystwa wzaj. pom. nauczycieli*, udał się z prośbą do p. Schlesingera w Krakowie o ułożenie projektu statutu, i zwoła zjazd delegatów w celu uchwalenia tegoż.

W ubiegłym roku przybyły trzy nowe oddziały: w Radomyślu, w Rawie ruskiej i w Bóbrce. Towarzystwo pedagogiczne liczy więc obecnie 64 oddziałów i 174 kółek, a 3.300 członków. W tym roku przypada 25-letnia rocznica założenia Towarzystwa, ale obchód jej odłożono do przyszłego roku, zwłaszcza, że z nią łączy się sprawa budowy domu własnego i utworzenia w nim muzeum pedagogicznego wraz z nieustającą wystawą środków naukowych.

Tygodnik *Szkoła*, organ Tow. wychodzący rok 26, a od 6 lat pod redakcją Miecz. Baranowskiego, bardzo pomyślnie się rozwija, czego dowodem jest stale wzrastająca liczba prenumeratorów.

Administracja wydawnictw wydała w ciągu roku 15 dzieł.

Sprawą *burs dla dzieci nauczycielskich* zajmował się zarząd, podobnie jak w latach minionych lecz niestety sprawa ta tak ważna i takiego znaczenia dla nauczycieli nie rozwija się dość pomyślnie. W r. 1892/3 pobierało z funduszów burs 20 dzieci nauczycieli stypendja po 50 zł. Stypendja takie zamierza zarząd główny dopóty rozdzielać, dopóki nie zbuduje własnej bursy.

W czasie od 10. lipca 1892 do 10. lipca 1893 rozdzielił zarząd 31 koleżeńskich zapomóg z funduszów towarzystwa w kwocie 775 zł. i 8 zapomóg z fund. im. Stan. hr. Badeniego w kwocie 200 zł. Razem więc 975 zł. Więcej niż w roku poprzednim o 205 zlr.

Stan funduszu rezerwowego Towarzystwa wynosił z d. 31. grudnia 1892 10.975, fund. Stan. Badeniego 4126, wydawnictwo *Szkoły* kosztowało 7313, obrót w wydawnictwie nakładów własnych 54.000, a stan majątku burs dla dzieci nauczycielskich 6571 gld.

Z życia Sokołów.

Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich urządza we Lwowie w czasie od 1. do końca sierpnia br. bezpłatny kurs teoretyczno-praktyczny dla nauczycieli względnie kierowników gimnastyki w towarzystwach gimnastycznych.

Chcący wziąć udział w tym kursie, muszą posiadać zasadnicze wiadomości z teorji i praktyki nauki gimnastyki, kurs ten zaś będzie miał li tylko na celu rozwinąć i uzupełnić te wiadomości; nieodpowiadający temu warunkowi, nie będą mogli wziąć udziału w tym kursie. Nauka będzie odbywała się w Sokole lwowskim pod kierunkiem tegoż nauczycieli. Celem ułatwienia pobytu we Lwowie, Związek zapewni uczestnikom kursu bezpłatne wspólne mieszkanie. Kurs ten odbędzie się, jeżeli zgłosi się przynajmniej 5 uczestników. Towarzystwa mające zamiar wysłać swego nauczyciela, względnie kierownika gimnastyki, zechcą o tem zawiadomić Związek w najkrótszym czasie.

Program
III. Zjazdu prawników i ekonomistów polskich
w Poznaniu dnia 11., 12. i 13. września 1893 r.

Przybywających na Zjazd uczestników przyjmować będą na dworcu kolei żelaznej w Poznaniu delegowani członkowie komitetu w niedzielę 10. września przy wszystkich pociągach, wskazując kwatery i udzielając potrzebnych informacji. W celu zamówienia kwater prosimy o zgłoszenia najpóźniej do 1. września do skarbnika komitetu dr. Kusztelana. Dla wzajemnego zaznajomienia się zaprasza się gości w niedzielę wieczorem na salę hotelu „Victoria“ obok teatru polskiego.

W poniedziałek 11. września o godz. 9½ odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele farnym. O godz. 10½ pierwsze ogólne zebranie w Teatrze polskim z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie Zjazdu przez prezesa komitetu hr. Aug. Cieszkowskiego, 2) powitanie uczestników w imieniu miasta Poznania, 3) powitanie uczestników w imieniu prawników wielkopolskich; 4) wybór marszałków Zjazdu i ukonstytuowanie biura, 5) odczyt: „O postępie ekonomicznym i społecznym Galicji od czasu zaprowadzenia samorządu“, 6) odczyt: „Parlamentaryzm a gmina“, 7) sprawozdanie z czynności komisji emigracyjnej, 8) ukonstytuowanie sekcyj i wybór ich przewodniczących.

Poniedziałek:

O godz. 4. po połud.: a) Sekcja dla prawa publicznego obradować będzie w Bazarze w jednej ze sal mniejszych lub w lokalach resursowych; b) Sekcja dla spraw emigracyjnych obradować będzie w wielkiej sali bazarowej lub w lokalach resursowych. O g. 6. popołudniu: Sekcja dla stowarzyszeń i spółek obradować będzie w Bazarze w lokalach Kółka towarzyskiego lub w lokalach resursowych.

Wtorek:

O g. 9. przedpołudniem: a) Sekcja dla prawa prywatnego w sali mniejszej bazarowej; b) Sekcja dla ekonomji rolniczej w wielkiej sali bazarowej. O g. 11. przed południem: Sekcja dla polityki gospodarczej w lokalach Kółka towarzyskiego. O g. 4 po południu: Wspólne obrady wszystkich sekcji nad kwestją małej własności ziemskiej w wielkiej sali bazarowej. Sekcje, które nie zdołają załatwić całego porządku obrad, mogą uchwalić powtórne zebrania w następnych dniach i w takich godzinach, które najmniej kolidować będą z obradami innych sekcji, ewentualnie w środę rano przed drugiem plenarnem zebraniem.

Środa:

O g. 11. przed południem drugie plenarne zebranie w teatrze polskim z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdania z wyniku obrad sekcyjnych. 2) Odczyt: „O przemyśle domowym z szczególną uwagę na ekonomiczne potrzeby obieżysasów“. 3) Uchwała co do przyszłego zjazdu i w tym celu wybór komisarzy. 4) Pożegnanie i zamknięcie zjazdu. O g. 4. po południu: Wspólna uczta w Bazarze. O g. 7½ wieczorem: Przedstawienie galowe w teatrze polskim. O g. 10. wieczorem: Raut z tańcami w Bazarze.

Czwartek:

Przed południem do wyboru: a) Wycieczka do Gołuchowa dla zwiedzenia zbiorów historycznych hrabiny z książąt Czartoryskich Działyńskiej. b) Wycieczka do Jarząbkowa, osady rentowej banku ziemskiego.

Prócz odczytów na zebraniach plenarnych, wymienionych powyżej, zgłoszono do poszczególnych sekcji następujące referaty: I. Sekcja dla prawa publicznego: a) O instytucji sądów przysięgłych. b) Sądy karne w Galicji. c) O równości stron w postępowaniu śledczem etc. d) Znieść należy resume przewodniczącego etc. II. Sekcja dla prawa prywatnego: a) Tłumaczenie nazwisk cudzoziemskich ze stanowiska prawa cywilnego prywatnego. b) Stosunek kupna do najmu podług projektu prawa cywilnego niemieckiego. c) Prawo wdowy do spadku po mężu etc. d) O potrzebie reformy prawa małżeńskiego. e) O potrzebie i znaczeniu statystyki dla prawa prywatnego. III. Sekcja dla polityki gospodarczej i spraw pokrewnych: a) O taryfach kolejowych (bez dyskusji). b) W kwestji lichwy. c) O potrzebie statystyki w dzielnicach polskich. IV. Sekcja dla ekonomji rolniczej i spraw pokrewnych: a) Chroniczny charakter obecnego przesilenia rolniczege. b) O zawodowej organizacji stanu rolniczego na wzór francuskich syndykatów rolnych. V. Sekcja dla stowarzyszeń i spółek i spraw pokrewnych: a) Spółki rolnicze ekonomiczne. b) Kredyt hipot. a ubezpieczenie na życie. c) Czy i o ile Spółki należące do związku spółek polsk. w Prusach mogą zaspokoić kredyt mniejszych posiedzicieli ziemskich. VI. Sekcja dla spraw emigracyjnych: a) Wychodźtwo polskie z pod panowania rosyjskiego. b) O wychodźtwie polskiem z Galicji, o wychodźtwie ruskiem z Galicji, c) O emigracji z pod panowania niemieckiego. d) Stan wychodźtwa polskiego w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki; o koloniach polskich w południowej Ameryce. e) Łączność ekonomiczna z wychodźtwem. VII. Wspólne zebranie sekcji: a) Stan i organizacja kredytu włościańskiego w Galicji. b) Kwestja małej własności ziemskiej w Rosji. c) Rozwój osadnictwa krajowego w wschodnich prowincjach monarchi

pruskiej i prawodawstwo rentowe. Poznań, 3. lipca 1893 r. Komitet III. Zjazdu prawników i ekonomistów polskich.

KRONIKA.

Husiatyn zgorzał! Otrzymaliśmy pismo następujące: „Dnia 14. lipca rb. o godz. $1\frac{1}{2}$ w południe w skutek wadliwej budowy komina, zapalił się mały, słomą kryty domek biednego bednarza. Domek ten położony w najludniejszej części miasta, słomą kryty, spłonął w jednej chwili, a od niego zajęły się w okamgnieniu inne domy, tak, że w przeciągu dwóch godzin stanął w płomieniach cały rynek i część miasta tuż nad samym Zbruczem położona. Miejscowa straż ogniowa robiła nadludzkie wysilenie, lecz rozszalałej pożogi pokonać nie mogła. Spłonęły: *cerkiew, wszystkie bez wyjątku sklepy* i *domy w rynku, synagoga* i *apteka. Przeszło 200 domów do g. 6. zapadło się w gruzy, około 3000 ludności, przeważnie izraelickiej, pozostało bez dachu i chleba.* O godz. 6. przybyła straż pożarna z Kopeczyniec i Czortkowa i dzielnym członkom tejże udało się zlokalizować pożar tuż przed domem sławnego rabina cudotworcy, w przeciwnym bowiem razie całe miasto stałoby się było pastwą płomieni. Kościół oraz główna ulica, zamieszkała przez ludność chrześciańską, na której znajdują się także wszystkie urzędy, ocalały. Ludność dotknięta klęską, koczująca na ulicach, pozbawiona wszelkich środków do życia, rozdzierający serce przedstawia widok.

Na prędce zawiązał się tu komitet celem niesienia pomocy nieszczęśliwym. Komitet ten udaje się do szan. Redakcji z prośbą o odezwanie się do współczucia ogółu i o jak najrychlejsze datki dla nieszczęśliwych. Oprócz datków pieniężnych pożądanemi są ofiary w odzieży i wiktuałach. *Machniewicz*, c. k. starosta. *Cichocki*, c. k. sędzia pow.

Rossyjskie miasto graniczne Husiatyn oświadczyło gotowość przyjścia z pomocą pogorzelcom. Gmina m. Husiatyna udała się telegraficznie do rządu austrjackiego z prośbą, ażeby wobec wielkiego nieszczęścia zezwolił na przewóz artykułów żywności z Rossji bez opłaty cła.

Z padołu łez. *Gazeta Przemyska* opisuje następujący smutny fakt: Są rodziny, które los prześladuje stale. Do rzędu takich należy rodzina Szeligów. Szeliga ojciec utonął podczas kąpieli w Sanie, a pozostała wdowa z dwiema córkami, gdy ukończyły nauczycielskie seminarjum żeńskie, przeniosła się do Wiednia w nadziei, że przy pomocy krewnych utrzymać się tam zdoła. Mimo usilnych starań nie znalazły Szeliżanki w Wiedniu zajęcia, wiodły więc żywot nędzny, bo duma nie pozwalała im żebrać, a uczciwość chroniła od upadku. W maju dowiedziały się wreszcie o przybyciu do Wiednia p. Baranowskiego, radcy szkolnego. Udały się tedy do niego i przedstawiły okropność położenia. P. Baranowski, wzruszony do głębi, nadał natychmiast obydwom siostrom posady nauczycielek w Galicji. Biedaczki wydeptały bilety wolnej jazdy i w czerwcu przybyły do Przemyśla. Niestety tak już były wycieńczone, że gdy zajechały do pewnej znajomej, jedna z nich nie miała sił zejść z fiakra. Gdyby był się dawniej ktoś dziewczętami zaopiekował, dał kącik schludny, spokojny i pożywienie, niezawodnie organizm młody przyszedłby do siebie. Chorą Szeliżankę oddano jednak do szpitala powszechnego. Tam, mimo troskliwości opieki lekarskiej i wygód możliwych... umarła. Druga siostra dotarła do Żydaczowa. Przybywszy zaniemogła także i niewiadomo, czy jeszcze żyje. W Żydaczowie nikt biedaczce nie podał ręki pomocnej; pozostawiono ją w chacie włościańskiej na opiece boskiej. Matka Szeliżanek, pod razami losu dostała pomięszania zmysłów. Los Szeliżanek, które padły pod ciosami głodu, woła głosem donośnym: „Zajmijcie się żeńskiemi seminarjami nauczycielskiemi, zakładajcie internaty dla uczenic tychże i opiekujcie się niemi po ukończeniu nauk, a wtedy nie będą marły z głodu istoty, których hart ducha świadczy wymownie o wysokiej ich moralnej wartości, o męstwie biernem, na jakie tylko kobieta zdobyć się może. — Okropności takie dzieją się w okresie rozkwitu „handicapów“ i innych orgij.

Nabożeństwo żałobne w 6 rocznicę śmierci Agatona Gillera, odbyło się dziś o godz. 7 rano w kolegjacie łacińskiej staraniem młodzieży polskiej.

W szkole politechnicznej pierwszy egzamin rządowy złożyli 13. bm. słuchacze wydziału *inżynierji:* Reinfeld Moilko, Kłeczek Andrzej (z odznaczeniem), Lipsz Karol (z odzn.), Południewski Jan, Rybczyński Miecz. (z odzn.), Peszkowski Karol, Styber Zyg. i Szloss Samuel; na wydziale *budowy machin:* Goldstein Chaim, Dymnicki Józef (z odzn.), Kiełbasiński Ant. (z odzn.); na wydziale *budownictwa;* Panenka Kazimierz.

P. Tadeusz Barącz, artysta rzeźbiarz, wyjechał do Chicago.

Zmarli. Janina Wiśniewska, współpracowniczka *Kaliszanina* i *Gazety Kaliskiej*, zmarła prawie nagle 7. bm. w 21 roku życia, w Mikorzynie, gub. Kaliskiej. Zasługi nieboszczki na polu oświaty i umoralnienia ludu obiecywały obfity plon w przyszłości. Śmierć przecięła pasmo młodych dni dzielnej a cichej pracowniczki. Szczery żal towarzyszy jej do grobu.

W Rozdole zmarła Sabina Mihowicz 14. bm.

Kartel piwowarski. Z powodu doniesienia o zawiązaniu nowego ringu browarniczego we Lwowie, otrzymaliśmy pisma dziękczynne od kilku restauratorów i szynkarzy, tudzież następujący list:

„Browar Karola Kiselki nie zawarł żadnej umowy z lwowskimi browarnikami co do sprzedaży piwa i ktokolwiek się zgłasza do browaru, otrzymuje za zwykłą cenę jednakie piwo. *Zarząd browaru K. Kiselki.*

Do wiadomości o popisie gimnastycznym w miejskim domu sierót dodajemy, że gimnastyki uczy tam p. Mięsowicz, nauczyciel ludowy i pedagogiczny kierownik zakładu tego.

Zgromadzenie majstrów szewskich zwołane na wczoraj przedpołudniem do sali ratuszowej, nie odbyło się z powodu braku kompletu.

Zjazd młynarzy galicyjskich odbędzie się w niedzielę d. 23. bm. we Lwowie. Obrady zjazdu toczyć się będą w sali ratuszowej. Początek obrad o g. 3 po południu.

W Szczakowie odbywa się w skutek wybuchu cholery w Rosji, rewizja lekarska osób przejeżdżających z Królestwa Polskiego i Rosji do Austrji.

Na kolonje wakacyjne złożył w handlu broni S. Pieleckiego p. E. Pokiziak 5 złr., które nam doręczone zostały.

Pierwszy zjazd bukowińskich korporacyj przemysłowych rozpoczął swe obrady w Czerniowcach w sali ratuszowej d. 14. bm. Zjazd ten został początkowo zakazany z powodu błędów formalnych, następnie jednak dała władza pozwolenie na odbycie takowego. Przewodniczącym zjazdu obrano introligatora Józefa Wincentowicza. Dalszy ciąg obrad odbywa się w sali strzeleckiej.

Zabójstwo. Z Bóbrki donoszą nam: W Trybuchowcach zabił 8. bm. mazur Sochyński sąsiada Pawła Munyłę. Krótka sprzeczka o rów, którym woda z kałuży na ogrodzie Munyły odpływała na ogród Sochyńskiego a następnie do potoku, a który to rów S. zatamował, M. zaś rozsunął — rozogniła tak Sochańskiego, że motyką (ostrzem) uderzył 4-krotnie M. po głowie, rozbił mu czaszkę i kawałek kości wyłamał. M. w pierwszej chwili upadł, później podniósł się i zawlókł do chaty, S. zaś dalej poszedł motyczeć kartofl.e Munyło w 36 godzin skonał. Sprawcę zaraz aresztowano. Jest on żonaty, bezdzietny, lat 26. Munyło był żonaty, lat 30, ojciec 1 dziecka. Nadmienić wypada, że cała przestrzeń sporna należała przed kilkoma laty do ojca Munyły. Ojczulek jednakowoż zadłużył się w banku, zlicytowano go a na gruncie osadził się S., który tu z innymi mazurami przywędrował.

Taksa bośniacka od wartości posyłek z 5 centów za każde 150 złr. została zniżoną na 3 centy, począwszy od 1. lipca 1893 dla ogólnego ruchu poczty wozowej wartościowej w obrębie krajów okupowanych. Wskutek tego ustanawia się jako minimum tj. najniższą taksę wartościową 6 ct., zaś za posyłki do wartości 50 złr. zniżoną należytość 3 centy.

W Trouville tknięty został apopleksją bulanżystowski deputowany Leveille. Żona tegoż, będąc przekonaną, iż mąż nie żyje, z rozpaczy strzeliła do siebie i zraniła się śmiertelnie. Podczas tego zamachu samobójczego, dziecko pani Leveille spało tuż obok w kołysce. Po zamachu żony, zmarły pozornie pan Leveille powrócił do życia, a spostrzegłszy, co się obok niego stało, rażony został powtórnie apopleksją i tym razem umarł już na prawdę.

Syn miljonera. 20-letni syn słynnego paryskiego posiadacza rafinerji cukru, Lebaudy'ego, zmarłego przed kilku laty, zagrożony został kuratelą swej matki. Miał on w zeszłym roku wydać na konie i rozmaitego rodzaju „kreatury“ — jak twierdził prawny zastępca matki — około 300.000 franków. Natomiast obrońca syna twierdził, iż to zupełnie nie nadwerężało stanu finansowego syna, gdyż on odziedziczył po ojcu 27,000.000 fr., no a jego mamusia ma jeszcze najmniej 105 miljonów. Sprawa kurateli rozstrzygniętą zostanie w przyszłym tygodniu.

W Paryżu rozpoczął się kongres radykalno-socjalistycznych komitetów departamentu Sekwany pod przewodnictwem senatora Goblet'a. Kongres opracował program polityczny i socjalny. Część polityczna zawiera następujące główne punkta: zniesienie konkordatu, oddzielenie kościoła od państwa, zniesienie budżetu wyznań, wydanie ustawy o stowarzyszeniach kościelnych z przepisami przeciwko martwej ręce, rewizja konstytucji w duchu szczerze demokratycznym, zniesienie senatu, reformy gminne i reforma sądownictwa. Socjalna część programu stawia następujące żądania: ogólna reforma podatków, zniesienie podatków konsumcyjnych, ustawodawstwo robotnicze, hygiena społeczna, zniesienie ustawy o „internacjonale“ zniesienie monopolów. W mowie, wypowiedzianej na kongresie, Goblet omawiał wypadki ostatniej chwili i oświadczył, że gdyby ludność straciła zimną krew, podobnie, jak rząd, to Paryż mógłby się był stać widownią strasznych rzeczy. Jako główne hasło wyborcze wstawi Goblet: rewizję konstytucji, reformę systemu podatkowego i ustawodawstwo kościelno polityczne.

Samobójstwa w Wiedniu. Rotmistrz Romano Ritter von Ringe, 5 pułku huzarów stacjonowanych we Wiedniu na Josefstadzie odebrał sobie 13. bm. życie wystrzałem z rewolweru. Przyczyną miał być zły stan majątkowy. Samobójca pozostawił żonę i dzieci, które właśnie bawiły na świeżem powietrzu w okolicy Wiednia. Romano liczył 34 lat życia, był synem słynnego architekty i budowniczego wiedeńskiego, który stawiał wiele pałaców i domów przy Ringstrasse.

Tegoż samego dnia powiesił się — jak doniosły telegramy — syn posła do Rady państwa i wiceprezydenta Tryjestu dr. Luzzatto, słuchacz 5 roku medycyny. Był on hipochondrykiem i uroił sobie przed niedawnym czasem, iż ma suchoty. Liczył zaledwie 21 lat życia i był nadzwyczaj utalentowanym.

Nadto wydarzyło się trzecie samobójstwo w tym samym dniu we Wiedniu, mianowicie żona restauratora Schmickla, licząca 26 lat otruła się, zażywszy zieleni szweinfurckiej.

Z Wilna donoszą: „Z roku na rok urzędowe *Gub. Wiedomosti* wszystkich litewsko-ruskich gubernij obliczają starannie liczbę właścicieli ziemskich Polaków i katolików, oraz ilość posiadanej przez nich ziemi. Świeżo znajdujemy tej kategorji daty w witebskich *Gub. Wiedomostiach.* Z nich przytaczam niektóre, jako dla nas zbyt ważne pod względem narodowym, a zarazem rzucające światło na postępy systemu rusyfikacyjnego na kresach dawnych ziem naszych. I tak w roku bieżącym jest w gubernji witebskiej właścicieli ziemskich wyznania katolickiego 2754, prawosławnych 3818, raskolników 503, luteran 468, wyznania mojżeszowego 86, cudzoziemców 14. Korzystniejszemi od cyfry właścicieli są dla nas cyfry dotyczące obszaru posiadanej przez nich ziemi. Polacy posiadają bowiem 791.000 dziesięcin, Rosjanie 722.000 dz., luteranie 234.000 dz. Cena ziemi przy nabywaniu wahała się pomiędzy 3 a 265 rublami za dziesięcinę. Rosjanie w wielu miejscowościach Rosji południowej, jak np. w gubernji jekaterynosławskiej, narzekają na Niemców, iż nabywają ziemię i wypierają z niej tubylców, jakkolwiek w tamtych stronach niebezpieczeństwo pod względem plemiennym czy narodowym jest tylko urojonem. A oto jeden z licznych zresztą faktów, świadczący, jak Rosjanie na zachodzie w guber. witebskiej, w sąsiedztwie niemieckich prowincyj nadbałtyckich, spełniają swe obowiązki plemienne. Polakom nietylko nie wolno ziemi nabywać lub trzymać jej w formie zastawu, ale nawet nie wolno brać w dzierżawę długoterminową. Tymczasem rodowity Rosjanin, właściciel rozległej ekonomji uświeckiej za Dźwiną, liczącej przeszło 50.000 dziesięcin ziemi, a w tej liczbie obszary pokryte pięknym lasem, ma całą administrację wyłącznie niemiecką, dzierżawców tylko pochodzenia niemieckiego i nawet lasy swe sprzedaje spekulantom niemieckim“.

Żniwa rozpoczęły się w okolicy Poznania. W ogólności zbiór będzie średni, ziarnka są małe i wysuszone. Rozpoczęły się także żniwa w niektórych okolicach Kongresówki, a koło Warszawy rozpoczną się w tych dniach.

Główna wygrana w ostatniej loterji klasowej Królestwa Polskiego w wysokości 75.000 rs., nie stała się udziałem ani nauczycielki, ani ubogiego dzierżawcy, jak to poprzednio reporterowie zapewniali, ale człowieka zamożnego. Los nr. 481 kupił był od kolektorki żyd, handlujący biletami loteryjnemi, który sprzedał go właścicielowi składów aptecznych w Równie, w gub. wołyńskiej, a ten znów odstąpił go

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Łyszkiewicza, inżyniera

Asfaltową masę elastyczną do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzioną na mury w gorącym stanie, jedyny dziś środek pewny izolujący wilgoć; Osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach

p. M. A., lekarzowi powiatowemu w Równie. Pan A. wygraną, jak donosi *Kur. Codz.*, odebrał.

Zrabowanie klasztoru. Z Belgradu donoszą, iż piraci napadli w tych dniach na jeden z klasztorów rosyjskich na górze Athos i zrabowali go całkowicie. Za piratami wysłano pogoń.

Historyk Geffken, znany z ogłoszenia pamiętnika cesarza Fryderyka, wydaje wielkie dzieło, poświęcone trójprzymierzu i stosunkowi innych mocarstw do niego.

Wymuszenie. Wydawca *Revue des Deux Mondes* padł ofiarą bandy wyzyskiwaczów. Jakaś kobieta wręczyła wyzyskiwanemu listy miłosne, otrzymane od Buloza. Celem uniknięcia skandalu Buloz odkupił te listy za 600.000 fr. Powstały skutkiem tego ambarasy pieniężne, żona dowiedziała się przy tej sposobności o całej historji i podała o rozwód.

Wystawa w Medjolanie w r. 1894. Wedle rozesłanych okólników przez ministerjum handlu do izb handlowych i przemysłowych, odbędzie się w Medjolanie w przyszłym roku wystawa krajowa, która będzie zawierała niektóre działy międzynarodowe, a mianowicie: dział sztuki, dział maszyn i przyrządów potrzebnych do produkcji wina i oliwy, działy: mechaniki, sportu, teatru, geografii, folkrorystyki, fotografii, ogrodnictwa, tkactwa i anonsów. Wystawa ma się odbyć na placu zamkowym, tuż niemal w śródmieściu. Inicjatywę do urządzenia dają przemysłowcy i handlowcy bez żadnej subwencji rządu lub gminy. Prezesem komitetu jest ks. Trivulzio, honorowym prezesem prezydent miasta.

Sulejów, miasteczko w gubernji piotrkowskiej, stało się pastwą płomieni. Cała dzielnica, leżąca obok szosy wiodącej do Opoczna, spłonęła. Ogień wszczął się około godziny 2. po południu i szerzył się z olbrzymią gwałtownością aż do późnego wieczora. Przybyła w parę godzin straż ogniowa z Piotrkowa rozwinęła ratunkową działalność i tylko dzięki tej pomocy uratowano część miasta. Straty wynoszą do 100.000 rubli.

Strejk studentów. W Królewcu przestali słuchacze medycyny uczęszczać na wykłady oftalmologa Kuhnta z powodu jego złego obchodzenia się z nimi.

Śmiertelny pojedynek. W lasku obok Dudweiler (Saarbrücken) odbył się d. 11. bm. rano pojedynek na pistolety między oficerem gwardji z Koblencji a asesorem górniczym, Asesor padł na miejscu trupem.

Spadki. Warszawski sąd okręgowy ogłasza w *Warsz. Gub. Wied.* o spadkach, wakujących po: 1) Ottonie Fiszerze, właścicielu sumy 18.000 rubli, zahipotekowanej na dobrach Wielkie i Małe Siekierki, w pow. warszawskim i na wsi Wola Cygowska, w pow. nowo-mińskim, oraz rubli 1000 na kolonji we wsi Wola, w pow. warszawskim, 2) po Marji z Frydmanów Goldbergowej, 3) po Dorocie z Grejferów Wille, 4) po Chryzostomie Krysztofiak i Małgorzacie Dziewulskiej, 5) po Janie Chryzostomie Kijewskim, 6) po Władysławie z Bednarczyków Kosztulskiej, 7) po Aleksandrze Świniarskim i 8) po Pawle Trzeszczakowskim. Donosi o tem warszawski *Kurjer Codzienny.*

Podróż Lotie'go. Piotr Loti zamierza dłuższą odbyć podróż do Palestyny. W listopadzie wyrusza z Kairu z umyślnie zarekrutowaną dla siebie karawaną i piaskami pustyni podąży do Jerozolimy, gdzie stanie na czas świąt Bożego Narodzenia. Wyprawa odbędzie się zatem śladem drogi, przebytej ongi przez św. rodzinę w ucieczce jej do Egiptu. Karawanę składać ma 12 krajowców z 12 końmi i dwoma wielbłądami, jedynym w niej europejczykiem będzie sam Loti.

Kilka zażaleń doszło nas z prowincji, że niejaki p. Wilhelm Lenard Leonard Meliński, mieniąc się ajentem *Kurjera Lwowskiego, Naszej Sztuki* lub innych czasopism, pod rozmaitymi pozorami wyłudza od kupców i przemysłowców gotówkę. Ostrzegamy tedy ogół, że osobistość ta od naszej administracji nie ma żadnego upoważnienia i w ogóle w żadnych stosunkach z naszym dziennikiem nie zostaje.

BERTHA LEINWAND
IGNACY FLUHR
Lwów. **zaręczeni.**

Teatr, literatura i sztuka.

P. Mieczysław Frenkiel, artysta teatrów warszawskich, przyjechał wczoraj po południu i wystąpi dziś po raz pierwszy w „Naszych najserdeczniejszych", komedji Sardou.

(ms). **Opera.** Na dochód ochotniczego Towarz. ratunkowego wystąpił w sobotę po sześcioletniej niebytności we Lwowie p. Mateusz Schlaffenberg w partji Eleazara w „Żydówce".

Wspaniały głos p. Schlaffenberga nabrał z biegiem czasu wiele szlachetności, śpiew stał się o wiele umiejętniejszym, dykcja poprawna i niezwykle wyraźna gra spokojna. Są to zalety niepoślednie, które kwalifikują śpiewaka do scen pierwszorzędnych. Słabszą stroną śpiewu p. Schlaffenberga są *cantileny*, którym brak szlachetności i *recitatiwa*, którym brak spokoju, miary artystycznej. Gdyby p. Schlaffenberg, który już dziś jest wybitnym artystą a w dodatku posiada głos, jakim nie wielu tenorów w Europie poszczycić się może, zechciał i potrafił pozbyć się wytkniętych usterek, stałby się wkrótce śpiewakiem wielkiej sławy.

Najlepiej wypadł w sobotę akt trzeci, tu najwspanialej wystąpiła potęga prześlicznego głosu p. Schlaffenberga i inne zalety śpiewakowi temu właściwe. Huczne, prawie owacyjne oklaski, były po tym akcie zupełnie zasłużone.

Powodzenie sobotniego występu, powinno zachęcić p. Schlaffenberga do dalszych występów na scenie lwowskiej.

Słowa uznania należą się paniom Kasprowiczowej (Rachela) i Skalskiej (Eudoksja), przedewszystkiem zaś p. Zegarkowskiemu (kardynał), który widoczne czyni postępy. Na wzmiankę zasłużył p. Karpiński jako Leopold.

„Myśl". Krakowska *Myśl*, która wychodzi od 2 i pół lat, przeniesioną została do Lwowa. W numerze z d. 20. zm. znajdujemy między innemi następujące prace: Kaz. Bartoszewicz pisze o śp. Blizińskim (wspomnienie), K. Tetmajer o A. Malczewskim (z powodu 100 rocznicy urodzin poety), A. Ułomski o „Pójdźmy za nim" Sienkiewicza, dalej artykuły: „O wystawie krajowej i prasie naszej", „O Lenartowiczu", „wystawie w Chicago" itd. Dział beletrystyczny reprezentują powieści i nowele: „Doktor Pascal" Emila Zoli, piękne stydjum powieściowe „Czy warto?" i nowela głośnego pisarza A. Garborja pt.: „Poezja w przepisach kuchennych". Kilka ilustracyj zdobi obfitą treść numeru.

„Czasopismo techniczne", organ Towarzystwa politechnicznego, zawiera w nr. 13. z 15. b. m. na czele spis nowych członków, przyjętych do Towarzystwa, sprawozdania z posiedzeń w sprawie utworzenia sekcji budowniczej, potem rozprawę p. Folkierskiego o stanowisku mechaniki w dziedzinie wiedzy, plany domu mieszkalnego, projektu p. Rawskiego, historję i wyrób ołówków przez p. Czarlińskiego, przegląd czasopism technicznych, drobne notatki techniczne, rozmaitości i ogłoszenia.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego".

Wiedeń 17. lipca. Wczoraj schwytano tutaj indywiduum nazwiskiem Karus, które popełniało kradzieże z włamaniem a la słynny Groschl.

Grac 17. lipca. Oskarżony o zdradę stanu „niezawisły" socjalista Kertschel został ztąd wydalony.

Budapeszt 17. lipca. Na zgromadzeniu wyborców w Wartbergu oświadczył się Apponyi za polityką kościelną rządu.

Berlin 17. lipca. Przedłożenie wojskowe przyjęto większością 16 głosów. Cesarz sam zjawił się w gmachu parlamentu, ażeby obserwować przebieg rozpraw.

Na kongres socjalistów w Zurychu na 9. sierpnia wydelegowani zostali Bebel, Liebknecht i Singer.

Paryż 17. lipca. Syndykaty robotnicze uchwaliły rozpocząć 1. października ogólny strajk.

W Marsylji i Tulonie panuje cholera.

Ateny 17. lipca. Kanał koryncki będzie otwarty dopiero we wrześniu.

Medjolan 16. lipca. Ze środkowych Włoch donoszą o wylewach. We Florencji zalało Arno niżej położone części miasta i wyrządził wielkie szkody. Wiele osób ocaliła straż ogniowa.

Palermo 16. lipca. Podczas uroczystości w dniu św. Rozalji pękł moździeż. Cztery osoby zostały zabite a 7 pokaleczonych.

Nowy Jork 17. lipca. 794 wychodźców między tymi 594 Rosjan, przybyłych tu na pokładzie parowca „Redsea" musiało pozostać na statku, dopóki towarzystwo żeglugi parowej nie złoży 10.000 dolarów, jako kaucję, że wychodźcy nie staną się ciężarem państwa.

NADESŁANE.

Dr. BERNARD STERNBERG

inspektor szkół ludowych izr., em. dyrektor I. głównej szkoły izr., członek honorowy Tow. ręk. „Jad Charusim", kurator fundacji im. M. Bernsteina, członek i założyciel wielu towarzystw dobroczynnych,

zmarł dnia 15. lipca w 78. roku życia po krótkich a ciężkich cierpieniach.

W smutku pogrążona rodzina zaprasza wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w poniedziałek d. 17. lipca o godz. 12. w południe z domu żałoby przy ulicy Ossolińskich l. 8. na cmentarz izraelicki.

Lwów dnia 16. lipca 1893.

Lekarz chorób wewnętrznych
Dr. JÓZEF SOCHAŃSKI
mieszka obecnie
ulica Pańska 2.
ord. od 9 - 10 i od 3 - 4 po południu.

Dentysta wszech nauk lekarskich
Dr. BOGUMIŁ BIEŃKOWSKI
po ukończeniu specjalnych studjów w instytucie odontologicznym w Berlinie i odbyciu podróży naukowych do Halli nad Saalą i Lipska, ordynuje od g. 9—1 i od 3—6 przy ul. Trzeciego Maja (dom dawn. Tennera) lub ul. Kościuszki 8.

ZMIANA MIESZKANIA.
Dr. A. Gońka
lekarz-dentysta, mieszka obecnie przy ul. Kopernika 1 w domu Wgo Mikolascha I. p. i ord. od 9—1 i od 3—5

BENEDYKT KOPERNICKI
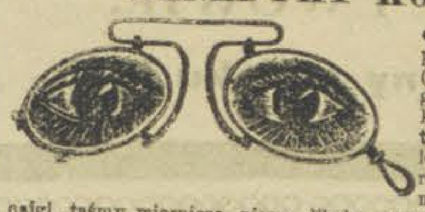
optyk i mechanik „pod Kopernikiem", Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu), poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych:** okulary, cwikiery, lornety, binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze, Arkometry mikroskopy, lupy, kompasy, rajsbajgi, taśmy miernicze, piony, libele, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji odwrotnie.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

ważny od dnia 1. czerwca 1893 według zegaru lwowskiego

	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Lwowa przychodzą:					
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Warszawy	—	6·01	9·36	**6·36**	**9·41**
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów	—	—	—	—	**9·41**
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/5 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	9·06	**1·08**	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**6·36**	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	2·48	**10·02**	9·46	**6·21**	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamcze	2·34	**9·46**	9·21	5·55	—
Z Suczawy	**10·11**	—	7·59	12·51	**7·11**
Z Kimpolunga	**10·11**	—	7·59	—	
Z Radowiec	**10·11**	—	7·59	—	**7·11**
Z Berhomotu n. S, i Czudyna	**10·11**	—	—	—	—
Z Nowosielicy	—	—	—	—	**7·11**
Ze Słobody rungurskiej kopalni	**10·11**	—	—	—	**7·11**
Z Husiatyna przez Halicz	**10·11**	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·26	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego, (Pesztu, Miszkolca, Seroncsa, Munkacza, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	**1·08**	—
Ze Stryja	—				—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	**9·52**	—	—
		—	2·38	—	—
Ze Lwowa odchodzą:					
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	3·01	**10·41**	**5·26**	11·11	**7·36**
Do Warszawy	—	**10·41**	**5·26**	—	**7·36**
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	—	—		—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8	—	**10·41**	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	—	—	—	—	**7·36**
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj	—	—	**5·26**	—	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	**8·01**	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego	—	**10.41**	**5·26**	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze	6·44	3·20	10·06	**11·11**	—
Do Suczawy	6.56	3·32	10·40	**11·33**	—
Do Buczacza przez Halicz	6.36	—	10·36	3·31	**10·56**
Do Husiatyna przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Słobody rungurskiej kopalni	6·36	—	—	—	**10·56**
Do Nowosielicy	—	—	10·36	—	**10·56**
Do Berhometu n, S, i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	—	—	—
Do Kimpolunga	6·36	—	10·36	—	**10·56**
Do Sokala	6·36	—	—	3.31	—
Do Bełzca	—	—	9·56	**7·21**	—
Do Stryja i Borysławia	—	—	9·56	—	—
Do Stryja i Ławocznego (Munkacza, Szerencza, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa)	—	—	7·21	10·26	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	7·21	**8·01**	—
Do Stryja, Skolego i Chyrowa	—	—	10·26	**8·01**	—
Do Stryja	—	—	10·26	—	—
	—	—	3·41	—	—

Uwaga. Godziny drukowane grubemi literami oznaczają porę nocną od godziny 6. wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godzinę 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godzinę 11·25 przed południem.

Tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów
rola 10 metrów □ od złr. 2 do złr. 3·50;
Lak asfaltowy świecący do konserwacji

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
SMOŁĘ ANGIELSKĄ BEZWODNĄ.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe tekturowe oraz reperację tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.

Konwersję

4½% listów zastawnych

Galicyjskiego

TOWARZ. KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

na

4% listy zastawne tegoż Towarzystwa

przeprowadzamy

jako miejsce konwersyjne

bez doliczenia prowizji

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

WE LWOWIE.

Założony w roku 1853.

Orientalina

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

J. IHNATOWICZ

LWÓW.

Sklepy własne ul. Kopernika l. 3., ulica Halicka ll. KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIOWCE Rynek 2.

Dom bankowy i kantor wymiany

SOKAL I LILIEN

jako miejsce dla konwersji

przyjmuje **już obecnie** zgłoszenia i przeprowadza

KONWERSJĘ

4½% listów zast. Tow. kredyt. ziemsk. na 4% listy zast. tegoż Towarzystwa.

po warunkach oryginalnych bez doliczenia prowizji.

Wszelkich informacji udzielamy i zlecenia z prowincji uskuteczniamy odwrotną pocztą.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite
po 1½ centa od wyrazu.

50 ct Litra znakomitego Wina białego stołowego.

60 ct. Litra wybornego Wina czerwonego poleca handel win i delikatesów Stanisława Wojciechowskiego Akademicka dom własny 812

„Hotel Garni" pod **„TRZEMA KORONAMI"** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza 433

Ekspedytor rutynowany poszukuje administracji większego urzędu. S. A. post. rest. Chyrów. 852

Francais, instituteur cherche une place pour la campagne; s'adresser ou ecrire G. D. au bureau de ce journal. 861

Poszukuje się uzdolnionych panien w krawieczyźnie Piekarska 2 B. 2 Piętro. 860

Fortepian Hamburgera do sprzedania lub wypożyczenia Zimorowicza 12. 2 piętro. 858

Poszukuję korespodenta z pięknem i biegłem pismem, władającego językiem tak polskim jak i niemieckim średniego wieku. Biuro Świderskiego w Tarnowie.

Instruktor z wieloletnią praktyką poszukuje lekcji, szczególnie poprawek ze wszystkich klas szkół średnich. Za rezultat prawie ręczy. Zgłoszenia „Benevolentissimus" post. rest. Lwów. 853

Poszukuje panny, inteligentnej młodej, moralnej, słusznego wzrostu, brunetki do samoistnego zarządu domu na prowincji u bezdzietnego wdowca. Fotografia pożądana. A. A. 2. post. rest. Lwów. 857

Maturzysta, celujący w matematyce poszukuje lekcyi przez wakacje. Unterricht, Sykstuska 12. 856

Do eksploatacji wosku ziemnego i nafty na odkrytym już terenie poszukuje się spólników celem budowy drugiego szybu i rozszerzenia kopalni. Wiadomość udzieli p. Wiśniowiecki, Lwów, Sobieskiego 30. 843

Panny do składu płócien za kaucją potrzebuje Towarzystwo krajowe dla handlu przemysłu we Lwowie ul. Akademicka l. 2. 845

Do sprzedania **Realność** wraz z domem przy ul. Szpitalnej l. 38. 814

Kierownika do składu płócien za kaucją potrzebuje Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu we Lwowie ul. Akademicka l. 2. 849

Asystent farmacji poszukuje posady od 1. sierpnia. Adresować należy M. A. Podwołoczyska. 844

Handel korzenny win i Delikatesów Karola Kohlmana w Samborze poszukuje bezwłocznie pomocnika handlowego. Władający językiem niemieckim mają pierwszeństwo. 851

Filozof przyjmie lekcję na wsi na cały rok. Adres. Nauka post. rest. Kraków.

Pianino (saksoński) za 270 złr. jest do sprzedania. i paka od pianina. **Fortepian** Hofbauera za 260 złr. jest do sprzedania, u Alschera ul. Akademicka 26 864

Znakomita stara żytnia wódka „Prababka" duża flaszka 1 zł. poleca handel Jana Bodnara Lwów Akademicka 20. 541

Kawiarniom i mleczarniom które chcą swoim gościom podawać dobrą herbatę, poleca się specjalny skład herbat rosyjskich, Adolf Singer Lwów Sykstuska 17.

Ul. Błotna Nr. 8. Bajki Realność sprzedaje się na miejscu. 716

100 okien oszklonych z futrynami, część z tych dębowe futryny, całkiem w dobrym stanie do nabycia częściowo albo razem. Wiadomość ul. Ruska l. 3. kancelarja drukarni. 865

Bryndza majową górska faska 5 kl. 2 zł. 28 ct. Buljon po 10 zł., 7 zł. 50., 6 zł. 50., 5 zł. 50. Wyrobu Kaźmiery Matczyńskiej sprzedaje zarząd dworu Łapszyn Brzeżany. 838

Własnego wyrobu bieliznę gotową wszelkiego rodzaju, damską męską i dziecinną poleca handel M. Bałłabana następca Mikołaj Ludwik Lwów, plac Marjacki l. 8.

Rowery angielskie, przybory dla cyklistów po najtańszych cenach do nabycia handel Ed. Hawranek plac św. Ducha 820

Ważne dla Pań!

Po cenach umiarkowanych na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszyki, paletociki, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na żądanie do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancyą najściślejszej dokładności.

Tylko za 10 złr.

w 12 lekcyach wyucza się pod gwarancyą

kroju francuskiego.

Piekarska 2 B. II. piątro.

Emil Dworzak artysta estetyk nauczyciel tańców udziela lekcje prywatne. Łaskawe zgłoszenia i wpisy z miasta i prowincji przyjmuje biuro centralne pośrednictwa we Lwowie ul. Trybunalska 1. I. piętro. 874

Apteka w Brzostku przyjmie ucznia z ukończoną 6 klasą gimn. 868

Skład na meble poleca Zakład posługaczy plac Halicki l. 7. oraz ma garnitur mebli i fortepian za bardzo mierną ceną do sprzedania. 867

Realność w Rohatynie pod Nr. 9, w rynku składająca się z 3 pokoi, kuchni, spiżarki, 2 piwnic tudzież sklepu z frontem do rynku, w którym od 30 lat urządzonym był sklep katolicki korzenny i trunków od ⅛ br. pod przystępnymi warunkami do wynajęcia. Granowitter, 871

Kasy ogniotrwałe z pierwszorzędnych fabryk poleca najtaniej Elster Lwów ul. Halicka główna trafika. 726

Maszynki do robienia lodów amerykańkie po 5., 6., i 7., poleca Piotr Chrząstowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (na przeciw Katedry). Cenniki różnych artykułów do dyspozycji.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

Na Kastelówce są 2 wille piątrowe wraz z ogrodami zaraz do sprzedania. Cena zł. 13·000 i zł. 17·000. 941

Na Kastelówce **za zł. 25 miesięcznie** cała Willa składająca się z 4 pokoi, kuchni, werandy, balkonu i dużego ogrodu zaraz do wynajęcia. Taż Willa jest także na sprzedaż. Bliższa wiadomość u budowniczego Lewińskiego plac Kapitulny l. 7. 740

1, 2, 3 pokoje z kuchniami I. piętro Batorego 30. 801

Na Kastelówce do wynajęcia. Willa 20. parter 4 pokoje z kuchnią, spiżarnią i ogrodem. Willa 22 parter 2 pokoje z kuchnią. 942

W **Hołosku wielkiem pod l. 67** jest zaraz na lato pomieszkanie do najęcia; kąpiel w miejscu. 834

2 pokoje, przedpokoik, kuchnia, piwnica od 1 sierp. do wynajęcia. Zimorowicza 12. 859

Ul. Sapiehy 27. B. zaraz: parter 2 pokoje, nyża, przynależytości, 3 pokoje, przynależytości, II. p. 3 pokoje przynależytości od 15. sierpnia b. r. suterena zaraz na skład. 862

Do wynajęcia lokal na restaurację prywatną składający się z 3 pokoi i kuchni, w parterze przy ul. Sykstuskiej l. 15. Wtym samym lokalu znajdowała się podobna restauracja od lat 20. Wiadomość u adm. p. W. Weissa przy ul. Jagiellońskiej N. 4. między 1. a 2. godziną. 866

Na ul. Krzyżowej l. 8. w willi 3 pokoje z kuchnią werandą i balkonem Ogród do użytku. 940

3 pokoje, nyża, kuchnia Marka 7. 873

Kalecza 14 1 pokój i kuchnia 872

Realność

w Delatynie (Horysz) prześlicznie położona z bogatym sadem w najznakomitsze drzewa owocowe **zaraz z wolnej ręki do sprzedania.** Bliższej wiadomości udzieli p. Hermann Dobner w Delatynie lub we Lwowie WP. Leopold Lityński Kopernika l. 2.

Czyści krew, wzmacnia, odmładza i odnawia cały organizm, podnosi siły dając sen i apetyt **sławna wódka z ziół leczniczych ks. Kneippa**

KNEIPPÓWKA.

Cena flaszki 1 złr. — W składzie materjałów

LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

Lwów, 2. Kopernika 2.

Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Skład powozów
M. NASSA

Lwów, ul. Szpitalna 28.

poleca swój wielki zapas **wszelkiego** rodzaju powozów, wózków i tarantasów gwarantując za dobry wyrób.

FARBY

wszelkiego rodzaju

dobre i tanie

poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek 38.

KASY OGNIOTRWAŁE

i pewne od włamań, dawnej renomowanej firmy

Becher i Hildesheim,

sprzedaje po cenach fabrycznych

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek l. 38.

Mole zabija i nie ma niemiłej woni

ANTYMOLINA.

W składzie

LEOPOLDA LITYŃSKIEGO

Lwów, 2. Kopernika 2.

Cena puszki 40 centów.

Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Towarz. bankowe i kantor wymiany

SCHELLENBERG i KREYSER

plac Halicki liczba 1.

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA DO

KONWERSJI

4½% listów zast. Tow. kred. ziemsk. na 4% listy tego samego Towarzystwa po warunkach oryginalnych

bez doliczenia jakiejkolwiek prowizji.

Zlecenia z prowincji uskuteczniamy bezzwłocznie i udzielamy jak najchętniej wszelkich informacyj.

Wydawca i naczelny redaktor: **Rewakowicz Henryk.** Odpowiedzialny redaktor **Bolesław Wysłouch.** Drukiem **Zygmunta Golloba ul. Ossolińskich l. 15.**